

Ewangelia Mateusza

Rozdział 24

1. A wyszedłszy Jezus z kościoła, siedł. I przystąpili uczniowie jego, aby mu ukazali budowania kościelne. 2. A on odpowiadając, rzekł im: Widzicie to wszystko? Zaprawdę powiadam wam, nie zostanie kamień na kamieniu, który by nie był zepsowany. 3. A gdy on siedział na górze oliwnej, przystąpili do niego osobno uczniowie, mówiąc: Powiedz nam, kiedy to będzie? A co za znak przyscia twego i dokonania świata? 4. A odpowiadając Jezus, rzekł im: Patrzcie, aby was kto nie zwiódł. 5. Abowiem wiele ich przydzie na imię moje, rzekąc: Jam jest Chrystus, i wiele ich zwiódą. 6. Bo usłyszycie wojny i wieści o wojnach. Patrzcież, abyście sobą nie trwożyli. Boć się to musi zstać, ale jeszcze nie jest koniec. 7. Abowiem powstanie naród przeciwko narodowi i królestwo przeciw królestwu i będą mory i głody, i drżenia ziemi po miejscach; 8. A oto wszystko są początki boleści. 9. Tedy podadzą was w udręczenie i będą was zabijać, i będziecie nienawidzeni od wszech narodów dla imienia mego. 10. A tedy wiele się ich zgorszy, a jeden drugiego wydadzą i jeden drugiego nienawidzić będą. 11. I wiele fałszywych proroków powstanie, i wielu zwiódą. 12. A iż się rozmnoży nieprawość, oziębnie miłość wielą. 13. A kto wytrwa aż do końca, ten będzie zbawion. 14. I będzie przepowiadana ta Ewangelia Królestwa po wszytkiej ziemi, na świadectwo wszystkim narodom. A tedy przydzie koniec. 15. Gdy tedy ujrzycie brzydkość spustoszenia, która jest opowiedziana przez Daniela proroka, stojącą na miejscu świętym - kto czyta, niech rozumie - 16. tedy którzy są w Żydowskiej ziemi, niech uciekają na góry, 17. a kto na dachu, niechaj nie zstępuje, aby co wziął z domu swego, 18. a kto na rolę, niech się nie wraca brać sukniej swojej. 19. A biada brzemienym i karmiącym w one dni. 20. A proście, aby uciekanie wasze nie było zimie abo w szabbat. 21. Abowiem naonczas będzie wielki ucisk, jaki nie był od początku świata aż dotąd ani będzie. 22. A gdyby nie były skrócone one dni, żadne ciało nie byłoby zachowane: ale dla wybranych będą skrócone dni one. 23. Tedy jeśliby wam kto rzekł: Oto tu jest Chrystus abo ondzie: nie wiercie. 24. Abowiem powstaną fałszywi Chrystusowie i fałszywi prorocy i czynić będą znaki wielkie i cuda, tak iżby w błąd zawiedzeni byli (jeśli może być) i wybrani. 25. Otom wam opowiedział. 26. Jeśliby tedy wam rzekli: Oto na puszczy jest, nie wychodźcie! Oto w tajemnych gmachach, nie wiercie! 27. Abowiem jako błyskawica wychodzi od wschodu słońca i okazuje się aż na zachodzie, tak będzie i przyscie syna człowieczego. 28. Gdzie by kolwiek było ciało, tam się i orłowie zgromadzą. 29. A natychmiast po utrapieniu onych dni słońce się zaćmi i księżyc nie da światłości swojej, a gwiazdy będą padać z nieba i mocy niebieskie poruszone będą. 30. A naonczas się ukaże znak syna człowieczego na niebie i tedy będą narzekać wszystkie pokolenia ziemi, i ujrzą syna człowieczego przychodzącego w obłokach niebieskich z mocą wielką i majestatem. 31. I pośle Anjoły swoje z trąbą i głosem wielkim, i zgromadzą wybrane jego ze czterech wiatrów od krajów niebios aż do krajów ich. 32. A od figowego drzewa uczcie się podobieństwa: gdy już gałąź jego odmładza się i liście wypuszcza, wiecie, iż blisko jest

lato. **33.** Także i wy, gdy ujrzycie to wszystko, wiedźcie, iż blisko jest, we drzwiach. **34.** Zaprawdę powiadam wam, iż nie przeminie ten naród, ażby się stało to wszystko. **35.** Niebo i ziemia przeminą, ale słowa moje nie przeminą. **36.** Lecz o onym dniu i godzinie nikt nie wie, ani aniołowie niebiescy, jedno sam Ociec. **37.** A jako za dni Noego, tak będzie i przyszcze syna człowieczego. **38.** Abowiem jako we dni przed potopem jedli i pili, żenili się i za mąż dawali aż do onego dnia, którego wszedł Noe do korabia: **39.** i nie poznali, aż przyszedł potop i zabrał wszystkie. Tak będzie i przyszcze syna człowieczego. **40.** Tedy będą dwa na rolę: jeden będzie wzięt, a drugi zostawion; **41.** dwie młące we młynie: jedna będzie wzięta, a druga zostawiona. **42.** Czujcież tedy, abowiem nie wiecie, której godziny wasz Pan przydzie. **43.** A to wiedźcie, że gdyby wiedział gospodarz, której godziny złodziej ma przyść, czułby wzdry, a nie dopuściłby podkopać domu swego. **44.** Przetoż i wy bądźcie gotowi: bo której godziny nie wzwiecie, syn człowieczy przydzie. **45.** Który mniemasz jest sługa wierny i roztropny, którego postanowił pan jego nad czeladzią swoją, aby im dał obrok na czas? **46.** Błogosławiony sługa on, którego gdy przydzie pan jego, najdzie tak czyniącego. **47.** Zaprawdę powiadam wam, że go postanowi nad wszystkimi dobry swemi. **48.** A jeśliby rzekł on zły sługa w sercu swoim: Długo pan mój przyść omieszkiwa, **49.** i począłby bić towarzysze swoje, a jadłby i pił z pijanicami, **50.** przydzie pan sługi onego w dzień, którego się nie spodziewa, i w godzinę, której nie wzwie, **51.** i odłączy go, a część jego położy z obłudnikami. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.